**Zul polski = zul szwedzki?**

Dodano: 16.05.2017

Bernt Hermansson - przewodniczący jednego ze stowarzyszeń szwedzkich przedsiębiorców leśnych twierdzi, że leśnictwo Szwecji jest coraz mniej wydolne, kierowane przez kilku dużych monopolistów.

Artykuł szwedzkiego przedsiębiorcy przytacza portal forest-monitor.com

Autor żali się w nim, że "jedna z najważniejszych gałęzi gospodarki [Szwecji] jest na drodze do stania się działalnością niewydolną, opanowaną przez kilku silnych monopolistów."

Mowa tu o małych firmach leśnych (zulach), które mają problem z kadrą w swoich firmach, a także przewoźnikami drewna. Dodatkowo są oni często kontrolowani, poddawani nadzorowi. Bernt skarży się także na zbyt trudne warunki zatrudnienia, sytuacje, gdy zleceniodawca nawet zrywa umowę.

"Problemem jest prawdopodobnie fakt że mamy ich w Szwecji za mało. Scena branży leśnej zdominowana jest przez 5-6 dużych aktorów, tworzących oligopol, dyktujący warunki.
Te organizacje stały się po prostu za duże i kierowane są przez urzędników, nie mających kontaktu z rzeczywistością."

Problem wydaje się Wam być znajomy?

Konkluzją wypływającą na koniec z artykułu jest stwierdzenie konieczności wprowadzenia zmian na szwedzkim rynku usług leśych, prowadząca nawet do możliwości konkurowania na rynkach zagranicznych.

Źródło:

http://www.forest-monitor.com/pl/inny-kraj-podobne-problemy/

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.